



Sygn. akt II PK 271/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa J. S.

przeciwko Portowi Lotniczemu S.A. o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 września 2015 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 29 maja 2014 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 31 stycznia 2014 r., Sąd Rejonowy uwzględnił częściowo powództwo J. S. (powód) wniesione przeciwko spółce Porty Lotnicze S.A. (pозwany), zasądając na rzecz powoda od strony pozwanej kwotę 14.200,47 zł brutto za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo w zakresie żądania dopuszczenia do pracy i zasądzenia wynagrodzenia za pozostawanie w gotowości do pracy, a także powództwo ewentualne o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy; zasądził na rzecz powoda koszty zastępstwa procesowego; nałożył na stronę pozwaną obowiązek uiszczenia kosztów sądowych, a wyrokowi w pkt. I nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 4.733,49 zł brutto.

Sąd ustalił, że powód był zatrudniony u pozwanego od 1 lipca 1995 r., a od 1 października 1995 r. na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku operatora – kierowcy. Miejszem wykonywania pracy były Porty Lotnicze. Do obowiązków powoda należało przyjmowanie i obsługa samolotów w zakresie związanym z dostarczaniem paliwa, ustawianie samolotów oraz przyjmowanie dostaw paliwa JET A-1, które tankowane jest z dystrybutora naziemnego lub z mobilnej cysterny, oraz paliwa AVGAS 100 LL, którego tankowanie odbywa się wyłącznie z dystrybutora podziemnego, z użyciem pistoletu w systemie otwartym, zawsze w obecności dwóch osób.

Celem potwierdzenia odbytego tankowania każdorazowo wystawiany jest dokument dostawy (Wz) w 4 egzemplarzach, podpisywany przez pracownika wydającego paliwo oraz pilota, który otrzymuje kopię dokumentu. Ewentualne pomyłki wyjaśniane są na bieżąco w przeciągu jednej zmiany. Przygotowanie paliwa obejmuje odwodnienie, sprawdzenie jakości, zlanie do odpowiedniego zbiornika a przy dostawie pobiera się próbkę w celu jej zabezpieczenia i przechowywania w sejfie, celem możliwości zweryfikowania paliwa, gdyby doszło do wypadku.

W dniu [...] 2012 r., w godz. 10:45-10:55, P. K. odnotował w dokumencie dostawy zatankowanie 108 litrów paliwa AVGAS 100 LL do samolotu SP-DZI, którego pilotem był K. G. Stan licznika dystrybutora według dokumentacji wynosił przed tankowaniem 74683, zaś po dokonaniu tej czynności w dokumentacji wpisano 74791. W dokumencie dostawy odnotowano zatankowanie 108 litrów paliwa, podczas gdy pilot w dzienniku technicznym zanotował zatankowanie 180 litrów. W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji ustalił, że pilot K. G. potrzebował 5 lipca 2012 r. 180 litrów paliwa. Podał żadaną ilość osobie z obsługi lotniska, która

tankowała paliwo, podczas gdy drugi pracownik, stojący dalej wypełniał dokumenty. Pilotowi zdarzało się nie sprawdzać dokumentów Wz lub podpisywać je automatycznie.

Na nocnej zmianie (17:00 - 5:00), w nocy z 5 na 6 lipca 2012 r., jedynymi pracownikami działu obsługi samolotów na terenie lotniska byli R. J. (koordynator) oraz powód (kierowca). Tylko oni posiadali klucze do dystrybutorów paliwa. W trakcie tej zmiany nie odnotowano tankowania paliwa AVGAS, natomiast odbyły się dwie dostawy paliwa JET A-1. Pierwsza zakończyła się około godziny 18:00. Ze względu na złe warunki atmosferyczne dopiero po północy podjęto czynności związane z realizacją drugiej dostawy, która nie została odebrana z uwagi na brak wszystkich wymaganych dokumentów. W tym czasie powód udał się na odpoczynek. Dopiero o 2:00 R. J. udał się po wcześniej pobrane próbki paliwa i zlał je do zbiornika JET A-1. Dostawa zakończyła się około 7:00, po dostarczeniu faksem wymaganego atestu i wówczas paliwo zostało zlane do zbiornika.

W dniu [...] 2012 r., około 5:00, K. R. zatankował 49, a następnie 100 litrów paliwa. Z zeszytu ewidencji paliw, uzupełnionego przez R. J. wynikało, że stan licznika paliwa AVGAS 100 LL wynosił 75279 litrów, podczas gdy w rzeczywistości licznik wskazywał 75351. Brakowało zatem 72 litrów. Fakt ów K. R. zgłosił przełożonemu D. W., który sprawdził ewidencję paliwa i dokonał przeglądu monitoringu wewnętrznego.

Z zapisu monitoringu wynikało, że około godziny 2:09 - 2:12 pod zbiornik z paliwem, pomiędzy dystrybutorem a cysterną, która znajdowała się na płycie lotniska ze względu na wstrzymanie odbioru dostawy, podjechał samochód Panda z oznaczeniem „follow me”, z którego wysiadła osoba w żółtym stroju, która otworzyła klapę zbiornika z paliwem AVGAS.

W trakcie tych czynności do osoby tej podeszła inna osoba w żółtym kombinezonie, po czym po około 3 minutach samochód odjechał. Następnie około godziny 2:15 osoba w żółtym stroju podeszła do zbiornika z paliwem JET A-1, do bocznej krawędzi i po chwili odeszła.

Sąd Rejonowy dodatkowo ustalił, że w nocy z [...] 2012 r., około godziny 3:00, R. K. zgłosił w związku z międzyładowaniem chęć zatankowania paliwa, o czym poinformował R. J. Powód przyjechał cysterną od strony lotniska i zatankował

samolot paliwem JET A-1. R. K. poruszał się po płycie lotniska samochodem podobnym do wykorzystywanych przez dział obsługi samolotów.

W dniu [...] 2012 r. zorganizowano spotkanie D. K., J. W., D. W. i J. P. z powodem oraz R. J. Spotkanie dotyczyło wydarzeń z nocy z 5 na 6 lipca 2012 r. Ze spotkania sporządzono notatkę służbową, która podpisana została przez uczestników spotkania reprezentujących stronę pozwaną. Powód i R. J. nie podpisali notatki. W czasie spotkania powód zaprzeczył, by w trakcie trwania zdarzenia znajdował się w pobliżu dystrybutorów z paliwem i brał udział w rzekomej kradzieży paliwa, co miało potwierdzić nagranie z monitoringu. Podczas tego spotkania powodowi wręczono pismo z [...] 2012 r., będące oświadczeniem woli pozwanego o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia ze względu na ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, polegające na kradzieży mienia. Wskazano, że powód, wraz z drugim pracownikiem, ukradł 72 litry paliwa AVGAS oraz 30 litrów paliwa JET A-1, czego dowodem było nagranie z monitoringu, zarejestrowane w nocy [...] 2012 r.

Po rozwiązaniu stosunku pracy, w piśmie z [...] 2012 r., które zostało dostarczone powodowi i R. J., R. A. E. sp. z o.o. we W. (jedyne kontrahent, który poza tankowaniem niemieckiego samolotu tankował paliwo [...] 2012 r.) stwierdziło po przeprowadzeniu wewnętrznych czynności kontrolnych, że ilość paliwa zawarta na karcie nr 10689, czyli 108 litrów jest zaniżona. Biorąc pod uwagę przebytą przez samolot trasę przed i po tankowaniu, ilość zatankowanego paliwa nie może być niższa niż 180 litrów.

Sąd Rejonowy, biorąc pod uwagę powyższe uznał, że rozwiązanie z powodem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 k.p., mimo iż spełniło wymogi formalno-prawne, nie było merytorycznie uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji za nieuzasadniony uznał zarzut kradzieży przez powoda 30 litrów paliwa JET A-1, gdyż żaden dowód z dokumentów ani nagrania z monitoringu (na którym nie można rozpoznać żadnej z widocznych na nagraniu osób) nie potwierdza obecności powoda przy dystrybutorach paliw, a on sam zaprzeczył jakoby się tam znajdował, twierdząc, że od godziny 00:30 do 3:00 przebywał w kabinie samochodu w innej części lotniska. Pozwany nie udostępnił nagrań z monitoringu tej części lotniska celem obalenia twierdzeń powoda.

Sąd Rejonowy nie przychylił się do stanowiska pozwanego, jakoby udowodniona została powodowi kradzież 72 litrów paliwa AVGAS 100 LL, gdyż przedstawione przez powoda dowody podważały stanowisko pozwanego.

W opinii Sądu pierwszej instancji brak 72 litrów paliwa AVGAS 100 LL spowodowany był zwykłą pomyłką pisarską, gdyż w zeszycie tankowania odnotowano zatankowanie 108 litrów paliwa, zaś w dzienniku technicznym samolotu 180 litrów. Sąd Rejonowy podkreślił, że w chwili przejęcia zmiany przez powoda i R. J. dokonano jedynie zliczenia stanu paliwa na podstawie zapisów dokonywanych w zeszycie przez pracowników poprzedniej zmiany, bez fizycznego sprawdzenia stanu licznika głównego, co mogłoby przyczynić się do wcześniejszego wykrycia ewentualnej różnicy.

Sąd Rejonowy za wiarygodne uznał zeznania świadka K. G., który zeznał, że [...] 2012 r. poprosił o zatankowanie 180 litrów paliwa AVGAS 100 LL, co zostało odnotowane w dzienniku technicznym samolotu, mimo iż podpisał dokument Wz, w którym odnotowano zatankowanie jedynie 108 litrów paliwa.

Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne zeznania części świadków, w tym także powoda, że w trakcie odnotowywania tankowania paliwa AVGAS 100 LL doszło do omyłki pisarskiej, szczególnie, że brakująca ilość litrów paliwa (72 l) jest taka sama jak różnica pomiędzy ilością zatankowanego paliwa odnotowaną przez pilota a paliwem, którego wytankowanie zanotowali pracownicy lotniska ($180-108=72$).

Sąd Rejonowy, dając wiarę zdecydowanym zaprzeczeniom powoda i R. J. i nie uwzględniając w tym zakresie zeznań świadków J. P., D. W. oraz reprezentujących stronę pozwaną D. K. i J. W., uznał za nieudowodnioną okoliczność przyznania się przez powoda do kradzieży paliwa w nocy z [...] 2012 r. w trakcie spotkania, które odbyło się [...] 2012 r. Sąd swoje stanowisko poparł argumentacją, iż nie przeprowadzono postępowania wyjaśniającego, przyznanie się powoda do winy nie zostało udokumentowane, a sporządzona ze spotkania z [...] 2012 r. notatka nie została podpisana przez powoda ani R. J., a jedynie przez reprezentantów pracodawcy.

Sąd Rejonowy uznał dowód z dokumentu w postaci zapisów z pokładowego dziennika technicznego samolotu, nie uwzględnił natomiast dowodu w postaci

nagrania z kamer monitoringu, gdyż w ocenie Sądu nie potwierdza on dokonania przez powoda kradzieży paliwa. Sąd pierwszej instancji, dokonując oceny zeznań świadków D. W. i J. P. w kontekście całego zebranego w sprawie materiału dowodowego uznał je za wiarygodne jedynie w części, w której harmonizują z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd pierwszej instancji ze względu na istniejący konflikt powoda z przełożonym D. W., podnoszoną przez pozwanego kwestię utraty zaufania do powoda wobec przyznania się do kilkukrotnej kradzieży paliwa z odstołów oraz biorąc pod uwagę znaczny upływ czasu od zwolnienia powoda, uznał za niecelowe przywrócenie powoda do pracy i zasądził w oparciu o art. 45 § 2 k.p. w zw. z art. 56 § 2 k.p. na jego rzecz trzymiesięczne odszkodowanie.

Powód i pozwany wnieśli apelację od wyroku Sądu Rejonowego.

Powód skarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenia prawa materialnego, tj. art. 45 § 2 k.p.c. oraz prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy, zasądzenia na jego rzecz kwoty 3.877 zł tytułem wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy oraz zasądzenia od pozwanego kwoty 510 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Pozwany zaskarżył wyrok w części obejmującej pkt I, III, IV oraz V. Pozwany podniósł zarzut naruszenia przepisów postępowania, tj.: 1) art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c.; 2) art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c.; 3) art. 233 § 1 w zw. z art. 231 oraz 245 k.p.c. Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonych części wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonej części wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy wyrokiem z 29 maja 2014 r., zmienił zaskarżony wyrok w pkt I, III i V oddalając powództwo, oddalił apelację powoda, uchylił orzeczenie o kosztach zawarte w pkt IV oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty postępowania za obie instancje.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji dokonał wnikliwej i szczegółowej analizy ustaleń znajdujących potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, jednakże wyprowadził z przeprowadzonych rozważań błędne wnioski i w konsekwencji wydał wyrok z naruszeniem prawa materialnego, tj. art. 52 § 1 k.p.

Pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 2 z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, polegającego na kradzieży w dniu [...] 2012 r., wraz z drugim kierowcą, mienia Portu Lotniczego w postaci 72 litrów paliwa typu AVGAS 100 LL oraz 30 litrów paliwa typu JET A-1.

W opinii Sądu Okręgowego, ze względu na charakter wykonywanej przez powoda pracy, do jego obowiązków należało przyjmowanie i obsługa samolotów pod względem paliwa oraz przyjmowanie dostaw paliwa JET A- 1 oraz AVGAS 100 LL. Zdaniem Sądu w ramach tych obowiązków, mając na względzie specyfikę zakładu i bezpieczeństwo pasażerów, od powoda należało wymagać szczególnej troski i dbałości o powierzone mienie oraz zachowania, które nie stwarzałyby jakichkolwiek wątpliwości, co do jego bezstronności, uczciwości i rzetelności przy ich wykonywaniu.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanego, że nastąpiło przekroczenie swobodnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz naruszenie art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez nadanie priorytetu pisemnym dowodom przed zeznaniami świadków i przedstawionym nagraniem z monitoringu. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sadu Rejonowego, że okoliczność podnoszona przez pozwanego, dotycząca faktu kradzieży paliwa przez powoda, poparta licznymi zeznaniami świadków i zapisem z monitoringu, wymaga dla swej wiarygodności każdorazowo również dowodu pisemnego, gdyż w opinii Sądu Okręgowego fakt ten może być wykazany przy zastosowaniu każdego środka dowodowego, przy czym zastosowanie określonego środka dowodowego powinno doprowadzić do tych samych wniosków w zakresie weryfikacji danego twierdzenia, co zastosowanie każdego innego środka. Sąd Okręgowy uznał, że wyprowadzone przez Sąd Rejonowy wnioski są nietrafne i przeczą zasadom logicznego rozumowania, a ponadto wysnute zostały w oderwaniu od całości zebranego materiału dowodowego i specyfiki wykonywanych przez powoda zadań.

Sąd drugiej instancji negatywnie ocenił nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy notatki służbowej sporządzonej przez uczestników spotkania w dniu 9 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W jego opinii, dowód z notatki stanowi potwierdzenie faktu zaboru paliwa, co poparte zostało jednoznacznymi zeznaniami świadków D. W., J. P., jak również zeznaniami słuchanych w charakterze stron D. K. i J. W. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania te, w świetle całego materiału dowodowego, zasługują na uwzględnienie i danie im wiary.

Sąd drugiej instancji nie podzielił także stanowiska Sądu Rejonowego, że przy zapisywaniu ilości zatankowanego paliwa doszło do oczywistej omyłki pisarskiej, w wyniku której zapisano zatankowanie 108 zamiast 180 litrów paliwa. Dla poparcia swojego stanowiska Sąd Okręgowy odwołał się do jednoznacznych zeznań świadka P. K., który zajmował się tankowaniem paliwa. Z zeznań tych wynika, że otrzymał on od pilota K. G. polecenie zatankowania po 54 litry na skrzydło, czyli 108 litrów i sporządził w oparciu o to dowód Wz w 4 egzemplarzach, który pilot potwierdził własnoręcznym podpisem. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska przyjętego przez Sąd pierwszej instancji co do podpisania przez pilota dokumentów dotyczących wydania paliwa w pośpiechu i bez należytej uwagi. Nie dał także wiary oświadczeniu pilota z [...] 2012 r. W ocenie Sądu specyfika pracy pilota wymaga spostrzegawczości i umiejętności zwracania uwagi na szczegóły, a do takich niewątpliwie należy kontrola ilości paliwa, gdyż od tego zależy życie i zdrowie pasażerów, a także bezpieczeństwo lotu.

Sąd Okręgowy nie dał także wiary uznanemu za wiarygodny przez Sąd Rejonowy fragmentowi dziennika pokładowego samolotu o znakach rejestracyjnych SP-DZI, podkreślając, że dowód ów dostarczony w formie luźnych kartek nie może korzystać z atrybutu dziennika i nie powinien zostać uznany za wiarygodne źródło informacji o ilości zatankowanego paliwa. W ocenie Sądu Okręgowego przygotowane przez firmę R. A. E. Sp. z o. o. z własnej inicjatywy pismo, w którym zawarte zostało oświadczenie prezesa zarządu rzeczony spółki o pobraniu 180 zamiast 108 litrów paliwa i wnioszek o obciążenie kosztami, należy ocenić z dużą ostrożnością.

Sąd drugiej instancji podkreślił także fakt pominięcia przez Sąd Rejonowy przy ocenie materiału dowodowego ustawienia przez powoda oraz R. J. samochodu służbowego Panda „follow me” tuż przed dokonaniem kradzieży przy dystrybutorach z paliwem AVGAS 100 LL i przyjęcie, że nie mogło dojść do kradzieży, gdyż sprawcy nie posiadali odpowiedniej ilości pojemników do poboru 72 litrów paliwa.

Sąd drugiej instancji w świetle przeprowadzonych wywodów i naruszenia przepisów postępowania nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego o nieudowodnieniu powodowi zarzucanego czynu kradzieży paliwa AVGAS 100 LL w dniu [...] 2012 r. Sąd Okręgowy podzielił natomiast stanowisko Sądu Rejonowego o nieudowodnieniu powodowi kradzieży 30 litrów paliwa JET A-1.

Sąd Okręgowy uznał, że kradzież paliwa AVGAS 100 LL przez powoda w dniu [...] 2012 r. oraz przyznanie się do wielokrotnej kradzieży paliwa zarówno z odstojów, jak i bezpośrednio z dystrybutora w obecności 4 osób w dniu [...] 2012 r. stanowiło ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, uzasadniające rozwiązanie z powodem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Powód miał świadomość, że zabór paliwa jest niedopuszczalny, zakazany i narusza zasady etyki i uczciwości w wykonywaniu obowiązków kierowcy-operatora, związanych z tankowaniem paliwa. Sąd drugiej instancji nie podzielił również stanowiska Sądu Rejonowego, że biorąc pod uwagę staż pracy powoda oraz świadomość, że fakt zaboru zostanie szybko wykryty nie mógł on przywłaszczyć sobie paliwa.

Sąd Okręgowy podkreślił sprzeczność w twierdzeniach Sądu pierwszej instancji, który raz zaznacza niecelowość w przywróceniu powoda do pracy ze względu m. in. na przyznanie się przez niego do kilkakrotnego przywłaszczenia niewielkiej ilości paliwa z odstojów, z drugiej zaś strony snuje domniemanie, że czynu takiego nie mógł popełnić ze względu na staż pracy oraz świadomość szybkiego wykrycia jego popełnienia.

Powód zaskarżył wyrok Sądu drugiej instancji skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie: art. 382 k.p.c. w zw. z art. 132 § 1 k.p.c. i art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. przez wydanie orzeczenia reformatoryjnego na podstawie części materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji z

naruszeniem art. 132 § 1 zd. 3 k.p.c.; art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie części materiału dowodowego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji; art. 245 k.p.c., art. 258 k.p.k. i art. 235 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że notatka służbowa jest dokumentem prywatnym; art. 30 § 4 k.p. w zw. z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. przez wyjście poza granice zarzutów skonkretyzowanych w pisemnym oświadczeniu o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia. Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Pozwany w odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna powoda okazała się zasadna, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty zostały przez Sąd Najwyższy uwzględnione.

Bezpodstawny okazał się zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zw. z art. 132 § 1 k.p.c. i art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. przez wydanie orzeczenia reformatoryjnego na podstawie części materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji z naruszeniem art. 132 § 1 zd. 3 k.p.c. Podstaw dla tego zarzutu powód upatruje w błędzie pełnomocnika pozwanego. Odpis odpowiedzi na pozew, zawierającej wnioski dowodowe, pełnomocnik pozwanego złożył do Sądu zamiast doręczyć bezpośrednio pełnomocnikowi powoda, zaś Sąd pierwszej instancji błędnie doręczył odpis tej odpowiedzi pełnomocnikowi powoda, zamiast zwrócić pismo pozwanemu. W konsekwencji powód zarzuca, że Sąd drugiej instancji oparł się na następujących dowodach, których przeprowadzenia zawnioskowano w odpowiedzi na pozew: 1) zapisie z monitoringu, 2) notatce ze spotkania w dniu [...] 2012 r., 3) zeznaniach świadków. W ocenie Sądu Okręgowego dowody te potwierdzały fakt zaboru paliwa przez powoda. Wnioski dowodowe na powyższą okoliczność zostały zgłoszone w odpowiedzi na pozew, który powinien zostać zwrócony w trybie art. 132 § 1 k.p.c., a w konsekwencji odpowiedź na pozew należało potraktować jako

niezłożoną. Powód podnosi także, że powyższe dowody nie zostały dopuszczone przez sąd z urzędu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym art. 132 § 1 k.p.c. przyjęto, że pismo, które pomimo tego że podlega zwrotowi nie zostało zwrócone, nie wywołuje skutku w postaci obowiązku rozstrzygnięcia o kosztach (postanowienia Sądu Najwyższego z 20 września 2012 r., IV CZ 55/12; z 12 października 2011 r., II CZ 70/11). Sąd Najwyższy w obecnym składzie miał jednak na względzie, że doręczenia bezpośrednie mają służyć przyspieszeniu i uproszczeniu postępowania, przez usunięcie konstrukcji mogących sprzyjać nieuzasadnionemu przedłużaniu postępowania. Realizacji tych zamierzeń ustawodawcy nie stoi na przeszkodzie zastosowanie art. 207 § 6 k.p.c. i dopuszczenie spóźnionych twierdzeń i dowodów, zgłoszonych w piśmie procesowym wadliwie doręczonym stronie przeciwnej, celem osłabienia rygorów wynikających z art. 132 § 1 k.p.c. Przepis art. 132 § 1 k.p.c. nie miał bowiem na celu, jak wynika wprost z uzasadnienia ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2010 r. Nr 7, poz. 45) „piętrzenia kolejnych wymagań formalnych, mających na celu „złapanie” profesjonalnego pełnomocnika na uchybieniu przewidzianym wymaganiom”.

Odmawiając zasadności zarzutowi naruszenia art. 132 § 1 k.p.c. w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy uwzględnił, że odpowiedź na pozew została doręczona przez Sąd pełnomocnikowi powodowi, zatem pismu temu nadano bieg. Ponadto, na rozprawie w dniu 12 października 2012 r. (k. 83) przewodniczący zastosował art. 207 § 6 k.p.c. i na tej podstawie uznał za dopuszczalne uwzględnienie twierdzeń i dowodów strony pozwanej. Na kolejnej rozprawie, w dniu 7 stycznia 2013 r., Sąd wydał postanowienie dowodowe, dopuszczające dowody zawnioskowane w odpowiedzi pozwanego na pozew (podtrzymane na pierwszej rozprawie) i nie uwzględnił zastrzeżeń powoda w tym zakresie. W tych okolicznościach, z uwagi na uprawnienie przyznane Sądowi na podstawie art. 207 § 6 k.p.c., bezpodstawny jest zarzut naruszenia art. 132 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy nie znalazł także podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 245 k.p.c., art. 258 k.p.k. i art. 235 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że notatka służbowa jest dokumentem prywatnym, podczas

gdy pisma osób trzecich zawierające oświadczenia wiedzy odnoszące się do określonych faktów nie mogą być uznane za dowody. Przypomnieć należy, że Sąd drugiej instancji uznał, że dowód z notatki ze spotkania z [...] 2012 r., potwierdzony podpisami osób biorących udział w spotkaniu, potwierdza fakt zaboru paliwa, poparty jednoznacznymi zeznaniami świadków D. W., J. P., jak również zeznaniami słuchanych w charakterze stron D. K. i J. W. Sąd drugiej instancji uznał, że na tym spotkaniu powód przyznał się do wielokrotnej kradzieży paliwa, co potwierdzają zeznania wymienionych osób, które oceniane całościowo zasługują na uwzględnienie. Powyższe ustalenie zostało dokonane przez Sąd drugiej instancji na podstawie swobodnej oceny dowodu, za jaki należy uznać notatkę służbową ze spotkania z [...] 2012 r. Notatka, jako dokument prywatny, stanowi dowód tego, że osoba która ją podpisała złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Oświadczenia osób podpisanych pod notatką ze spotkanie z [...] 2012 r. zostały ocenione przez Sąd drugiej instancji z uwzględnieniem zeznań świadków oraz zeznań stron postępowania. Dopiero na tej podstawie Sąd drugiej instancji przyjął, że zdarzenia opisane w notatce miały miejsce.

Z uwagi na przyczynę rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia (kradzież paliwa) zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie części materiału dowodowego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Podstawą orzeczenia Sądu Okręgowego były dowody zebrane i przeprowadzone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, których odmienna ocena doprowadziła Sąd drugiej instancji do wydania wyroku reformatoryjnego na niekorzyść powoda. O ile dopuszczalność dokonywania przez sąd drugiej instancji odmiennej oceny dowodów bez ich ponowienia lub uzupełnienia nie ulega wątpliwości (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124; wyrok Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2014 r., II UK 413/13), o tyle w wyniku takiego działania Sądu może dojść do naruszenia art. 382 k.p.c. Zarzut naruszenia tego przepisu może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego materiału oraz że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyroki Sądu Najwyższego z 5

lutego 2015 r., III UK 87/14; z 8 października 2013 r., III UK 128/12; z 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06, z 9 czerwca 2005 r., III CK 674/04, z 12 czerwca 2013 r., II CSK 634/12; z 21 kwietnia 2015 r., I UK 326/14; z 4 września 2014 r., II CSK 478/13). Przez pominięcie zebranego materiału rozumie się niezajęcie co do niego stanowiska przez sąd, to jest pominięcie przy dokonywaniu ustaleń oraz nieuwzględnienie w ramach dokonywanych rozważań (wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2015 r., II PK 65/14). Jeżeli Sąd drugiej instancji rezygnuje z powtórnego przeprowadzania dowodów i dokonuje ponownej, odmiennej oceny dowodów już przeprowadzonych, to powinien uczynić to ze szczególną wnikliwością i ostrożnością. Konieczne jest także, aby Sąd drugiej instancji nie tylko wskazał, dlaczego konkretne dowody ocenia odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, ale także uzasadnił, którym dowodom i dlaczego dał wiarę oraz dlaczego odmówił wiary innym dowodom i jaką moc dowodową im przypisuje. Jest to szczególnie istotne w odniesieniu do osobowych środków dowodowych, z którymi sąd się nie zetknął bezpośrednio, jak z dokumentami. Ma to dodatkowe znaczenie w sytuacji, gdy od oceny tych dowodów zależy ocena zasadności żądania oraz prawdziwości leżących u jego podstaw twierdzeń faktycznych strony (wyroki Sądu Najwyższego z 23 listopada 2011 r., IV CSK 142/11; z 5 października 2011 r., IV CSK 11/11; z 27 października 2010 r., III PK 21/10, z 3 kwietnia 2014 r., II UK 413/13). Wspomnianej wnikliwości w zakresie uzasadnienia należy oczekiwać tym bardziej, gdy przyczyną rozwiązania umowy o pracę był zarzut kradzieży. Niezbędnym minimum jest wskazanie, dlaczego Sąd drugiej instancji uważa za wadliwą ocenę dowodów i w konsekwencji także ustalenia dokonane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2012 r., II PK 97/11).

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji dokonując ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności wskazał szczegółowo w pisemnych motywach na jakich dowodach się oparł, jakim dowodom oraz z jakiego powodu odmówił wiary. Odmienne ustalenie okoliczności faktycznych mających zasadnicze znaczenie dla oceny prawnej zobowiązywało Sąd drugiej instancji do wskazania dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2011 r., II PK 196/10). Tego zaś zabrakło w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy wyjaśnił,

na jakich dowodach się oparł. Jednakże, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wyjaśnił jedynie co do niektórych dowodów (uwzględnionych przez Sąd pierwszej instancji) przyczyny, dla których odmówił im wiarygodności. Sąd drugiej instancji nie odniósł się do istotnych w ocenie Sądu Najwyższego dowodów, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji: zeznań R. J. na okoliczność obecności powoda w innym miejscu; zeznań P. K. na okoliczność ilości zatankowanego paliwa; zeznań świadków A. W. i B. S. na okoliczność występowania pomyłek w dokumentacji ewidencji tankowanego paliwa; zeznań J. M. oraz P. K. na okoliczność zatankowania 108 l. Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił również, dlaczego dokonał odmiennej od Sądu pierwszej instancji oceny zapisu monitoringu, ograniczając się do uwzględnieniu opisu tego zapisu przedstawionego w treści notatki ze spotkania w dniu [...] 2012 r.

Ponadto, Sąd Najwyższy miał na względzie, że Sąd Okręgowy zarzucił Sądowi pierwszej instancji sprzeczność w rozumowaniu, skoro Sąd ten uznał przywrócenie powoda do pracy za niecelowe ze względu na przyznanie się przez niego do kilkukrotnego przywłaszczenia niewielkiej ilości paliwa, a jednocześnie uznał, że nie udowodniono powodowi kradzieży paliwa AVGAS 100 LL. Jednocześnie Sąd Okręgowy sam uznał, że w świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych oraz zgromadzonych dowodów, powodowi udowodniono kradzież paliwa AVGAS 100 LL oraz nie udowodniono kradzieży paliwa JET A-1. Tymczasem ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie zaaprobowane przez Sąd Okręgowy, podobnie jak dowody uwzględnione na tę okoliczność przez Sąd drugiej instancji (notatka ze spotkania w dniu [...] 2012 r. oraz zapis monitoringu) dotyczyły zbiorczo kradzieży obu rodzajów paliwa. Treść notatki ze spotkania w dniu [...] 2012 r., zawierająca przedstawiony przez J. P. opis ciągu zdarzeń zarejestrowanych przez kamery monitoringu w nocy z [...] 2012 r., nie zawiera oświadczeń podpisanych pod nią osób w przedmiocie przyznania się powoda w trakcie spotkania do kradzieży tej właśnie nocy paliwa lotniczego AVGAS 100 LL oraz paliwa JET A-1. Notatka ta zawiera jedynie oświadczenie podpisanych pod nią osób, zgodnie z którym powód nie zaprzeczył przedstawionemu na spotkaniu opisowi przebiegu zdarzeń w nocy z [...] 2012 r. Dowody, które nie zostały uznane przez Sąd drugiej instancji za wiarygodne, w ramach swobodnej oceny dowodów

pozostającej poza zakresem kontroli w postępowaniu kasacyjnym, dotyczyły okoliczności przemawiających przeciwko faktowi kradzieży przez powoda paliwa AVGAS 100 LL. Jedynym zaś dowodem uwzględnionym przez Sąd drugiej instancji przy ustalaniu tego kluczowego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu (kradzież paliwa AVGAS 100 LL), są zeznania świadka P. K., na okoliczność ilości paliwa AVGAS 100 LL zatankowanego w dniu [...] 2012 r. do samolotu pilotowanego przez świadka K. G.

Przy tak przeprowadzonym rozumowaniu Sądu drugiej instancji, w wyniku którego Sąd ten dokonał całkowicie odmiennej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów oraz poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. należało uznać za uzasadniony.

Ze względu na zasadność części zarzutów procesowych skargi kasacyjnej, przedwczesne byłoby rozpoznanie zarzutu naruszenia art. 30 § 4 k.p. w zw. z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. przez wyjście poza granice zarzutów skonkretyzowanych w pisemnym oświadczeniu o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia. Należy jednak zważyć, że choć z treści oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę wynika, że przyczyną rozwiązania stosunku pracy z powodem była kradzież 72 litrów paliwa AVGAS oraz 30 litrów paliwa JET A-1, natomiast Sąd drugiej instancji uznał, że powód dopuścił się ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, ponieważ przyznał się do wielokrotnej kradzieży paliwa z odstożów i bezpośrednio z dystrybutorów, nie oznacza to wadliwego zastosowania art. 30 § 4 k.p. w zw. z art. 52 § 1 k.p., gdy ustalenia faktyczne w sprawie i ocena wszystkich dowodów uwzględnionych przez Sąd pierwszej instancji potwierdzą kradzież 72 litrów paliwa AVGAS przez powoda.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.